

Z prawej strony / od wejścia z ulicy / ukazuje się samotny Młodzieniec. Stunął w głębi, czeka, nie chce wejść. Jest w stroju podręcznym.

P. Gładkowska / lekko się zacina, ujrawszy obcego. Aby nie przeszkadzał jej w słuchaniu, odeszła na lewo w głąb sceny. / Samotny Młodzieniec / zdecydował się zrobić kilka kroków, znalazł się w garderobie wobec panny Woźków. Skłonił się / .

Przepraszam, opóźniłem się... ale wyjeżdżam pilnie...
i.... / wyjsuje z płaszcza wyjęty rulon / JA do pana Ciopina..
/ on ił; słucha muzyki / .. On jakby st orzony do napisania opy
ry.. a ja.. piszę... Tu prz niosła tragedję .. gdyby kiedy na
daje się , enciał przeczytać.. / wysiła ku p. Woźków rękę z ru
lonem / ... Przepraszam za natręctwo...

Panna Woźków. ... Ddać mi ? / usmiecha się / Chytnie będą po
średniczką..

P. Gładkowska/wraca rozmarzona staje w progu /.

Samotny Młodzieniec czuje się intruzem, klania się jeszcze raz
pani Dason, i dyskretnie wycofuje się / .

P. Woźków trzyma rulon niepewnie , jakby go enciała otworzyć i
coś o nim Gładkowskiej powiedzieć , ale ta, kładzie palec na us
tach, nakazuje temsamem ciszę. P. Woźków wreszcie, chcąc się
pozbyć najeżdżającego pakietu , kładzie go na brzeg stołu , a
koko lustro. Pochodzi do Gładkowskiej , obejmuje ją i rozpoczy
nają cichą rozmowę / szczęśliwa jesteś ? itd /

Rulon będzie leżał cały akt, wreszcie w scenie antraktowej , g
dy tłum ludzi znajduje się na scenie, ktoś go zoksiem strąci
na podłogę i tak, zapomnianym, zostanie w kącie aż do spuszcze
nia kurtyny .

Elsner : Ale czynisz jak tu odliczanie urodzony , wiesławas na niebieski przetrzączył, kantaty i hymny dla male piszesz, jakbys sary są byś, nie zaś profesorem geodezji i topografji .

Kolberg: A całopakom niemieckim słowe znaczące w domu niewolno! ale jeszcze błędy robią , myślesy, w ortografji! .. w domu Poniew, prze H- L - , podobnie! on justitzrata z Liblina, ona augenotka francuzka , a smarkacz witek poezje składa i wierzeniem polskim jak lu natya przez sea gada..

Elsner: Przeszczepiać winno się szybko i nieomylnie, jak ogrodnik. Ja, ślązak zniemczony, dyrygent niemieckiej opery we Lwowie, spotkałem nia z "ojciecsem Bogusławskim zawzięczam , że ducha się we mnie poleki rozpiórnienik!

Kolberg: ... idź do Izakara i amazonek -ogusławskiego napisz muzykę, potem kantaty, balety, oratorja, sonaty, mazury, romanse, a potem -andromeda Osinskiego, a potem -buszewskiego -dizkalecy wyspy, a potem Leszek -iały! .. krol Lokietek! Tworzę muzyki polskiej z pieśni ludowej zrodzonej słusznie cię wienią, Józefie!

Elsner: .. to jest coś w tej powietrzu, w tej ziemi, ostrość romantyzmu czy wapory nieszczęsio narodowyśa, czy niepopopolitosc zdarzen, jaka tę ziemię nawiedza, że opcy zakochują się w ludziach czy kpx sprawach jej.. ot, chćocy takie zjawisko, jak "nopinek..

Kolberg: Fenomen!

Elsner : Wnim ogniekuje się wezystka zdatność tej ziemi, a zaow a Radziw 26. , jak muzykują, to co grają? Gluck, Weber, Bach, Spohr, a u pani Makwaskiej Beethoven, Hummel, a u naniestnikowej Zajęczek Haendel, Mozart, a u pani Zamoyckiej tenor Kratzer dreszcze zaca wytu u dam parlefrancujęcycy wywoływa..